Rok VII^my. Nr. 47.

# Szkółka  niedzielna

*Módl się i pracuy, a będziesz szczęśliwym.*

Leszno. — *Niedziela dwudziesta czwarta po Ziel. świątkach,* dnia 19. Listopada 1843.

## Religia.

### Nauka o dniu zadusznym.

Na dniu dzisieyszym, kochani Bracia, obchodzimy pamiątkę wszystkich zmarłych w Chrystusie, a zarazem zanosimy gorące modły nasze przed tron Naywyższego za duszami w czyszczu zostaiącemi, aby tenże naylitościwszy Bóg, przez wzgląd na zasługi Syna swoiego, raczył ie do niebieskiego przyiąć królestwa. Zapewnia nas albowiem nieomylny w swoiéy nauce Kościół na zasadzie Pisma świętego i podania Oyców, że święta i zbawienna iest myśl modlić się za umarłych, aby od swych grzechów wybawieni byli.

Pan Iezus mówiąc o grzechach przeciw Duchowi Świętemu, powiada, że te ani na tymtu, ani na tamtym świecie nie będą odpuszczone; więc wypada z tego, że są grzechy, które i na tamtym świecie odpuszczone bywaią. Nie są to grzechy śmiertelne, bo te, ieżeli w nich człowiek bez żalu doskonałego umiera, przyprawiaią go na wieki o utratę zbawienia; ale to są grzechy powszednie, w których, gdy kto z tego świata schodzi, na tamtym mu dopiero odpuszczone być mogą. A chociaż człowiek wolen i od grzechu powszedniego z tym rozstaie się światem, nie zawsze zaraz może się dostać do nieba; bo nas wiara naucza, że nie dosyć dostąpić odpuszczenia kary za grzechy, aby módz wniść do nieba, ale że trzeba nadto zadosyć uczynić sprawiedliwości boskiéy za nie, trzeba za nie odpokutować. Ieżeli tedy człowiek na tymtu świecie nie uczynił był ieszcze zadosyć sprawiedliwości boskiéy za swoie grzechy, nie odpokutował za nie, po śmierci na czas niciaki niebo przed nim bywa zamknięte, i to dopóty, dopóki, iak się Pismo święte wyraża, do ostatniego nie wypłaci się pieniążka. I ten to stan duszy człowieka po śmierci, w którym się ieszcze wypłaca sprawiedliwości boskiéy, zowie się czyściec, i w tym stanie zostaiącym duszom, my żyiący na tym świecie, z pobudek miłości bliźniego mamy przybywać w pomoc, przez modlitwy, umartwienia, iałmużny, i inne pobożne modlitwy. Chociaż Kościół boży zawsze przy każdéy ofierze Mszy świętéy modlił się i modli za umarłe i do tego wiernych zachęca, postanowił nadto dzień ieden w roku, w którym szczególniéy wzywa wiernych do niesienia ulgi duszom w czyszczu zostaiącym, i tym dniem iest dzień zaduszny.

Święty Odilon, opat klasztoru klu-

niackiego we Francyi, pierwszy w roku 998. zaprowadził po wszystkich klasztorach swego zakonu uroczystość wspomnienia wiernych zmarłych i dla niéy dzień pierwszy Listopada przeznaczył. Kościół zachodni, czyli łaciński, przyiął wkrótce to pobożne postanowienie i zalecił, aby drugiego Listopada wszędzie modlono się za umarłych. W kościele wschodnim, czyli greckim, obchodzono oddawna pamiątkę zmarłych w sobotę przed wielkim postem i w sobotę przed Zielonemi świątkami, ofiarę zaś Mszy świętéy za umarłych odprawiano co sobotę. Przybywaymyż więc w pomoc zmarłym braciom naszym, bo dla nich czas zasługi iuż upłynął. My, że się wyrażę słowy księdza Skargi, my tylo pomoc im dać możem, na nas same wołać mogą i upominać się powiernéy braterskiéy miłości, i drugdy sprawiedliwéy uczynności. Są członki z nami w iedném ciele spoione, są sąsiedzi iednegoż miasta; ale iako dzieci, którym, ieźli matka mleka albo chleba nie poda, same sobie dostać pokarmu i wyrobić nie mogą. Iakoż ie opuścić mamy? iakoż się nad nimi zmiłować omieszkamy? Izali przeto zginęli, iż na nie nie patrzym? Izali w grobie dusze ich zostały? O! broń Boże to myślić! Są, żyią, i cierpią sąd boży; i wołaią, iako nayuboższy, ręce do nas ściągaiąc. Iako woła ów, którego ćwiertuią, i na sztuki rozbieraią. Iako woła ów, którego kolika, abo kamień, abo podagra męczy. Iako woła głodem umieraiący i opuchły, gdy kto miia: zmiłuy się, wszakem brat twóy, twoiemu miłosierdziu i baczeniu Bóg mię poruczył; zmiłuy się nademną, poday mi trochę na ięzyk zimnéy wody, bo mnie ten płomień bardzo ciężko pali! a ktoby się nad takim nie zmiłował?

A drudzy mówią do nas: wszakem oyciec twóy i matka twoia, wypełniy powinność synowską, wypełniy rozkazanie Boga twego, który rodzice czcić i im służyć kazał. Wiesz, iakom ia tobie służył; wiesz, iakom ci maiętność zostawił. Iam na cię robił, i tyle dochodów z pracy moiéy masz; a ty trochę mi iałmużny i chleba żałuiesz? Bóg cię skarze, ieśli mnie opuścisz. Teraz naywięcéy twoiéy posługi potrzebuię.

A drudzy mówią: Zły synu, iam ołtarz, iam plebanią fundował, abym pomoc miał duszy moiéy po śmierci, a tyś iako niezbożny to popsował i zwoiował, i bogomódlstwo za mnie i za inne dusze zgubił. O iako się na cię przed Sędzim sprawiedliwym żałować nie mam? Iako się go nie boisz? iako się nie upamiętasz?

Drudzy wołaią: wszakem ci téż dobrze czynił; toś a to miał odemnie; wszakem cię miłował; pokaż mi téż teraz trochę miłości; widzisz, iż sam pomocy sobie dać nie mogę. Drudzy wołaią na eksekutory niedbałe i zdradliwe, którym swoią pomoc po śmierci poruczyli. Drudzy na kapłany niedbałe, którzy ich nadania używaią, a za dusze ich ofiar przenayświętszych nie czynią, na sąd ich boży pozywaiąc.

A takich iest naywięcéy, którzy powinnych nie maią, ani tych, którzyby na nich wspomnieli, abo którzyby słusznie im z iaki zasługi i znaiomości byli co powinni. O iako tam wiele dusz ludzkich, które codzień z tego świata schodzą, a nigdy nie umieraią. Nie tak iako na ziemi ieden drugiemu ustępuie; a tam zawzdy przybywa, a nigdy nie ubywa. Za te wszystkie dzisieyszego dnia Kościół ofiarować i czynić i trudzić się rozkazuie, za które nikt w osobności nic nie uczyni. Za te dziś czyńmy co,

proszę, a miłości chrześciańskiéy i duchowi katolickiemu dosyć czyńmy.

Kościół w żadnéy mszy i modlitwie swoiéy nigdy ich nie zapomni: i my tož czyńmy, a bądźmy prawemi kościelnemi dziećmi i prawymi uczniami Chrystusowymi, który nam miłość spólną rozkazał; która płatnieysza iest nad tymi, których nie widzim, a którzy więcéy cierpią. To prawy a wierny przyiaciel, co i po śmierci miłuie; a łaskę, iako Pismo mówi, którą żywym czynił, i umarłym pokazuie. O iako tam wielki szpital głodnych, chorych, nagich, więźniów i zmęczonych, od onych katów, wykonawców sprawiedliwości Bożéy! którzy ręce do nas podnoszą, abyśmy im pomogli, abyśmy ie nawiedzili, iako chore i głodne i nędzą naycięższą złożone, do ukrócenia i skończenia męki ich; gdyż inszéy żadnéy pomocy nie maią.

## Rozmaitości.

### Sposób niedoyrzałe kartofle uczynić zdatnemi do iedzenia.

(Z Przew. róln. przemysł.)

Kartofle zarychło z ziemi wybierane, są wodniste, niesmaczne, chociaż się naystaranniéy odcedzą. Aby w tym przypadku przemienić ie na dobre, iest następuiący sposób:

Kartofle po wydobyciu z ziemi kładą się na mieysce ogrzane, iak to n. p. na piec, i tam przez dni ośm pozostaią; po czasie tym będą smaczne i mączne.

### Sposób pozbycia z drzewa mrówek i gąsienic.

(Z tegož pisma.)

Mrówki wielką maią odrazę od smoły kamiennéy i oleiu, a gąsienice od drzewa morwowego. Ażeby od drzewa iakiego mrówki odpędzić, niepotrzeba iak tylko powróz napuścić smołą kamienną lub oleiem, i obwiązać nim drzewo, a goście nieproszeni oddalą się od niego.

Tak gąsienice, iako téż i inne owady, niezbliżą się do drzewa, którego pień obłoży się korą drzewa morwowego.

### Lekarstwo nieomylne na wściekliznę.

Pan C. K. w sandomirskiém, iak nam Przew. r. pr. donosi, wielokrotnie się przekonał, że nieomylném lekarstwem na wściekliznę iest Alisma plantago, po naszemu Babka wodna. Raz tylko go zawiodła, gdy iuż wścieklizna w naywyższym była stopniu i choremu ledwie kilkanaście godzin do życia pozostawało; a dwadzieścia razy ludzi pokąsanych uleczył, daiąc im trzy razy na dzień po pół drachmy ususzonego i na proszek utartego korzenia owéy Babki wodnéy. Roślina ta rośnie na brzegach wód stoiących, po kanałach, bagnach, rowach łącznych i t. p.; korzeń ma zanurzony w wodzie, liście nad wodą stérczą, są iaiowo-podłużne, żyłkami w podłuż od końca ku szypułce okrągławo przyrośnięte; liść każdy na oddzielnéy szypułce, od wspólnego glunkowatego korzonka wyrośniętéy, góruie nad wodą; z takowych kilka liści, lub kilkanaście, w każdą obraca się stronę; ze środka wyrasta kłos, czasem do ośmnastu cali wysoki, maiący na wszystkie strony szypułki kwiatowe, a na każdéy iest kwiatek mały biały. Oto rysunek:

# Alisma Plantago.

